

Ścieżka (z cyklu: Przysiółek zwany Czułością)

*Yo recorro mirando, mirando, sin aliento.
Wędruję i patrzę, patrzę, z zapartym tchem.
(Don Juan, szaman Castanedy)*

Schodzę pierwszy raz ścieżką
do twojego domu,
jeszcze nie wiem,
czy ona ma serce,
ale idę wstrzymując oddech
Na razie tylko stopom
przypomina się
każdy kamyk ze szlaków,
zjazdy w błocie pomiędzy drzewami,
buty mokre od górskich strumyków,
fałszywe skróty i prawdziwe wyznania,
a czasami na odwrót,
nocne ogniska, kiedy góry rosną
i nie dają się poklepać po grzbietach,
a pod Diabelskim Kamieniem
niedaleko Czupła
otwiera się szczelina,
w której łatwo przepaść,
dać się uwieść własnej mocy,
być głupcem bez strachu,
zapomnieć, że nawet Wojownik
musi czasem odpocząć
w Przysiółku zwanym Czułością,
bo tylko tam Cień daje się oswoić
i każda ścieżka ma serce

*

6 czerwca 2013

*

moja recenzja książki poetycko-malarskiej Ewy Parmy i Anny Marii Rusinek "Kobiety i ważki"